



Warszawa, d. ^{ac R.S.} 17/IX 1919:

1512/95

Naczelne Dowództwo W. P.

Oddział II

Sekcja Wojsk.-Dyplomat.

/ SZTAB GENERALNY/

D.No.1453/II pouf.

Szwedzki attache wojsk.
w Warszawie.-

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ

NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e

W załączeniu przesyła się do wiadomości raport No. 58, szefa Misji Wojskowej Polskiej w Królestwach Szwecji, Norwegji i, Danji.

I Załącznik

H a l l e r m.p.

Za zgodność:

Pułkownik

Bolesławski
Szef Oddziału II

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1512/95 dnia 22/IX 1919 r.
Wydział



SZEF
MISJI WOJSKOWEJ POLSKIEJ
w KRÓLESTWACH
SZWECJI, NORWEGJI I DANII

TAJNE

1512/55.

Nr.58..

Szwedzki wojskowy attache
w Warszawie.

Do

Naczelnego Dowództwa, Oddz. II,

Sekcja Dyplomatyczna

w Warszawie.

Stockholm, dn. 6/9.1919

Dzis przyszedł do mnie przedstawić się kapitan szwedzki Axel Claëson, przeznaczony na miejsce wojskowego attache przy szwedzkim poselstwie w Warszawie.

Pan Claëson ma około 40 lat, służy już prawie 20 lat w armji i zostanie prawdopodobnie w ciągu jednego roku mianowany majorem. Służył przy piechocie i nie uczęszczał do żadnych wyższych szkół wojskowych, był jednak przez 6 lat przydzielony do służby do głównego sztabu generalnego w Sztokholmie. Przedtem był komenderowany do rumuńskiej armji, gdzie służył więcej jak rok przy bataljonie strzelców w Bukareszcie. Zna dobrze generała Rozwadowskiego, który w tym czasie był austr. węg. attache wojskowym w Rumunji. Przed 8 latami przebywał kilka tygodni w Warszawie i nauczył się trochę po polsku, co jednak później zapomniał, gdyż wskutek służby swojej musiał się zaznajomić i wyćwiczyć w rosyjskim języku.

Podczas wojny Claëson został mianowany attache wojsk. przy poselstwie w Petersburgu i został tam aż do wiosny b.r.; potem posłano go prowizorycznie jako urzędnika dyplomatycznego do Londynu, z kąd po 4 miesiącach został powołany do Sztokholmu, żeby się przygotował do nowej służby, jako attache wojskowy w Warszawie. Ze swojej dawnej służby zna Claëson wielu Polaków i jest nawiązał z niektórymi - jak się wyraził - w dobrych, przyjacielskich stosunkach.

Kapitan Claëson robi sympatyczne przyjemne wrażenie, jest żywy i wesoły, i o ile się zdaje też dość inteligentny.

O jego usposobieniu względem Polski i Polaków nie mogę nic powiedzieć ; zbytniego germanofilstwa nie mogłem spostrzedz, mówi jednak dobrze po niemiecku a mniej gładko po francusku. Jest żonaty i chce, jak tylko będzie miał mieszkanie, sprowadzić żonę do Warszawy. O swoim nowym szefie panu Danielsonie powiedział, że był dotąd radcą legacyjnym przy poselstwie w Berlinie i że tam pojechał, żeby zwinąć swoje mieszkanie.

Podpisanie dekretów członków nowej misji, przeznaczonych do Warszawy, przez króla nastąpi w czwartek dn. 11-go a w sobotę dn. 13-go misja ma wyjechać stąd przez Gdańsk do Polski.

W końcu nadmieniam jeszcze, że szwedzcy attache wojskowi są z reguły oficerowie nienależący do sztabu generalnego. Oficerowie sztabu są bowiem bardzo nieliczni a szef sztabu woli ich zatrzymywać w służbie przy armji, niż wysyłać zagranicę.